

Rower z poślizgiem – przetarg unieważniony

Gliwicki Rower Miejski miał powrócić w kwietniu, po zimowej przerwie. Najprawdopodobniej tak się nie stanie – Miasto unieważniło przetarg, bo do udziału zgłosiła się tylko firma Nextbike Polska S.A. z kwotą znacznie przewyższającą założenia finansowe na organizację i zarządzanie systemem.

Gliwicki Rower Miejski z powodzeniem działał przez trzy sezony przyciągając 19,8 tys. osób, które zarejestrowały się w systemie. Rowery były wypożyczane kilkaset razy dziennie! Użytkownicy dostrzegli atuty proekologicznego i taniego transportu.

Biorąc pod uwagę wciąż rosnące zainteresowanie GRM-em, już po roku funkcjonowania system rozbudowano, a w planach na 2020 r. było kolejne powiększenie floty. Ogłoszono przetarg na zorganizowanie, zarządzanie i eksploatację systemu miejskich wypożyczalni rowerów, w ramach którego miało działać 20 stacji. Po gliwickich ulicach jeździłoby wówczas 200 rowerów miejskich. Miasto przeznaczyło na ten cel 702 tys. zł.

Miasto nie podpisze umowy. Będzie nowy przetarg.

Do udziału w przetargu zgłosiła się tylko jedna firma – dotychczasowy organizator systemu – Nextbike Polska S.A. Zaoferowała swoje usługi za 1 157 184 zł. To o ponad 100 proc. więcej za jedną stację w miesiącu w porównaniu z poprzednimi sezonami. W ramach poprzedniej umowy z Nextbike miesięczny koszt zarządzania i eksploatacji jednej stacji wynosił 3 450,20 zł. W tym roku Miasto planowało przeznaczyć na to zadanie 4 387,50 zł, jednak firma chce aż 7 232,40 zł.

Kierując się dobrem mieszkańców oraz racjonalną i odpowiedzialną polityką gospodarowania miejskim budżetem, zdecydowano więc nie podpisywać umowy na tych warunkach i

przygotować nowy przetarg. Miasto rozważa obecnie możliwość dopuszczenia systemu tzw. IV generacji.

Co to oznacza? W systemie III generacji, takim jak oferowany przez Nextbike, rowery można wypożyczać i oddawać jedynie na stacjach bazowych. Rowery IV generacji zazwyczaj nie korzystają ze stacji, możemy je wypożyczać bezpośrednio z poziomu aplikacji, w obrębie zdefiniowanych stref. Tego typu rozwiązanie stosowane jest m.in. w Krakowie czy Wrocławiu.